

Ryszard Kapuściński

Kraków, 14.01.15 r.

Radny Klubu Radnych

Prawa i Sprawiedliwości

Pan Prezydent Miasta Krakowa

Prof. Jacek Majchrowski

Interpelacja

Dotyczy zorganizowania Roku Kultury Rosyjskiej w Krakowie 2015 przez firmę "Rosyjski w Krakowie - Centrum Nauki i Tłumaczeń Języka Rosyjskiego"

Szanowny Panie Prezydencie

23 lipca 2014 roku decyzją Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, zrezygnowano z planów przeprowadzenia Obchodów Roku Kultury Polski w Rosji i Rosji w Polsce.

Ówczesny minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego byli zdania, że w związku z sankcjami UE za naruszenie integralności terytorialnej Ukrainy, w obliczu tego co dzieje się na Ukrainie, w sytuacji, kiedy zestrzelony zostaje tam samolot pasażerski, nie można organizować takiego cyklu imprez kulturalnych.

Po decyzji Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej ze zdumieniem i niedowierzaniem dowiadujemy się, że prywatne biuro tłumaczeń z Krakowa organizuje w 2015 r. imprezę pod hasłem Rok Kultury Rosyjskiej w Krakowie. Głównym organizatorem przedsięwzięcia jest [REDAKTOWANO], właścicielka firmy „Rosyjski w Krakowie – Centrum Nauki i Tłumaczeń Języka Rosyjskiego”

Na facebookowej stronie „Nie dla Roku Kultury w Krakowie!” opublikowano m.in. list gratulacyjny, jaki [REDAKTOWANO] w sierpniu 2013 r. otrzymała od przewodniczącego Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej [REDAKTOWANO]. [REDAKTOWANO] dziękował w nim [REDAKTOWANO] za „podejmowanie starań o rozwijanie wszechstronnej współpracy pomiędzy bratnimi Państwami i Narodami Słowiańskimi” Polski i Rosji. Ten sam [REDAKTOWANO] w kwietniu 2014 r., reprezentując kolejną panslawistyczną, prorosyjską organizację – Polski Komitet Słowiański, gratulował Włodzirowi Putinowi zwycięskiego powrotu Krymu do macierzy. Według niego Polska powinna zjednoczyć się w swoich działaniach na rzecz zbliżenia z Rosją.

W związku z tym mam pytania:

Na jakiej podstawie prawnej osoba fizyczna, firma, czy instytucja w nazwie swojego przedsięwzięcia może posługiwać się nazwą „Kraków”? Ewentualny brak wykładni prawnej może prowadzić do dużych nadużyć szkodzących wizerunkowi Krakowa.

Czy władze miasta miały wiedzę o organizowaniu tak kontrowersyjnej imprezy, która przygotowywana jest od wielu miesięcy, a inauguracja jej nastąpi 15 stycznia?

Jeżeli władze miasta wiedziały o planowanym przedsięwzięciu, to czy istniała możliwość powstrzymania organizatorów od posługiwania się nazwą „Kraków” w tytule organizowanej imprezy.

Z poważaniem, Ryszard Kapuściński

